

Zamówienia publiczne

Jakich dokumentów może żądać zamawiający

Wykonawcy biorący udział w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego składają zamawiającym liczne deklaracje, np. że posiadają niezbędne doświadczenie, że są uczciwi (i mogą być beneficjentami środków publicznych), że opłacają podatki. Przypomina to rozgrywkę karcianą, kiedy w pierwszej fazie uczestnicy coś deklarują, a dopiero wówczas, gdy padnie ze strony zamawiającego komenda „sprawdzam”, wykładają karty (dokumenty) na stół.

■ ■ ■ | **DZP**
więcej niż prawo



**MICHAŁ
WOJCIECHOWSKI**

senior associate
w Praktyce
Infrastruktury
i Energetyki kancelarii
Domański Zakrzewski
Palinka

Różnica między taką rozgrywką karcianą a postępowaniem zamówieniowym polega na tym, że okoliczności, co do których wykonawcy wstępnie deklarują się na początku procedury (składając stosowne oświadczenia w formularzu JEDZ; Jednolity Europejski Dokument Zamówienia Publicznego), muszą „utrzymywać się” przez cały okres jej trwania. Jak zatem powinien zachować się zamawiający, kiedy otrzyma na koniec „licytacji” dokumenty, z których nie będzie wprost wynikało potwierdzenie okoliczności na dzień (wstępnej) deklaracji? Jakie znaczenie w tym zakresie ma data wystawienia stosownego dokumentu?

Zmiany w prawie a praktyka

Uchwalona 22 czerwca 2016 r. nowelizacja Prawa zamówień publicznych (dalej: Pzp) wprowadziła wiele zmian dotyczących procedury weryfikacji dokumentów składanych przez wykonawców ubiegających się o zamówienia publiczne. Chodziło o to, aby odciążyć wykonawców od obowiązku uzyskiwania wielu (często niepotrzebnych) dokumentów. Niestety, wciąż zdarzają się przypadki, kiedy zamawiający wymagają od

wykonawców jeszcze więcej niż przed omawianą nowelizacją. Co ważne, nie wynika to często z ich złej woli, a bardziej z istniejącej (przynajmniej na pierwszy rzut oka) rozbieżności w najnowszym orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej (KIO). Jeżeli jednak przyjrzymy się szczegółowo wydawanym przez KIO wyrokom, to dojdziemy do słusznego wniosku, że orzecznictwo jest w gruncie rzeczy spójne w tym zakresie.

Bez „luki” czasowej

Jak już wspomniałem, okoliczności, co do których wykonawcy wstępnie deklarują się na początku trwania postępowania, muszą „utrzymywać się” przez cały okres od chwili wejścia wykonawcy do postępowania (np. złożenia oferty lub wniosku o dopuszczenie do udziału przy procedurach wieloetapowych). Co do zasady nie może być tak, że w toku postępowania dany wykonawca (nawet przez chwilę) podlegałby wykluczeniu (bo np. powstała zaległość wobec ZUS) albo że wymagane doświadczenie do realizacji umowy wykonawca nabył dopiero w toku postępowania (bo na dzień składania ofert jeszcze go nie posiadał).

Mówiąc o tym, jakie dokumenty zamawiający akceptuje, a jakich nie, trzeba jeszcze rozróżnić dwa zagadnienia, tj. datę wystawienia danego dokumentu oraz jego aktualność.

Data wystawienia dokumentu

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby wykonawcy przedkładali w postępowaniu dokumenty wystawione po dacie złożenia oferty lub wniosku o dopuszczenie do udziału. W tym sensie, zamiarem ustawodawcy nie było (jak w poprzednim stanie prawnym), aby wykonawcy groma-



dzili wszelkie dokumenty już przed złożeniem oferty, a następnie chowali je do szuflady, czekając na wezwanie zamawiającego. Argumentów potwierdzających to stanowisko przedstawiano wiele. W tym miejscu wystarczy jedynie wspomnieć, że zostały one także potwierdzone orzecznictwem KIO (np. wyrok KIO z 9 marca 2017 r., sygn. akt KIO 352/17).

Data wystawienia dokumentu jest jedynie pośrednio wskazana przepisami, ponieważ rozporządzenie Ministra Rozwoju z 26 lipca 2016 r. w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy w postępowaniu o udzielenie zamówienia określa dolne granice czasowe wystawienia określonych dokumentów. Przykładowo zaświadczenie z Krajowego Rejestru Karnego nie może być wydane wcześniej niż na sześć miesięcy przed upływem terminu składania ofert. W drugą stronę granicy takiej nie ma.

W skrajnym przypadku zamawiający może oczywiście zażądać w SIWZ przedłożenia dokumentów potwierdzających daną okoliczność na dzień składania ofert (nie później). W takim przypadku data wystawienia dokumentu będzie miała duże znaczenie i jeżeli żaden z wykonawców w odpowiednim czasie takiego wymogu SIWZ nie zakwestionuje, postępowanie będzie się toczyło de facto zgodnie z nieobowiązującym stanem prawnym. Zbliżony stan faktyczny do opisanego powyżej stanowił tło wyroku KIO z 8 marca 2017 r. (sygn. akt KIO 366/17).

Aktualność dokumentu

W każdym przypadku przedkładane dokumenty muszą być aktualne, czyli potwierdzać okoliczności, co do których wykonawca wstępnie wypowiedział się na samym początku swojego uczestnictwa w postępowaniu.

W przypadku dokumentów potwierdzających spełnienie warunków udziału konieczne jest, aby z ich treści wynikało (choćby pośrednio), że na dzień złożenia wstępnego oświadczenia (etap wspomnianej licytacji) wykonawca spełniał dany warunek udziału.

Z kolei treść dokumentów potwierdzających brak zaistnienia przesłanek wykluczenia nie musi się wprost odnosić do tego początkowego etapu, pod warunkiem jednak, że dany dokument pozostanie aktualny. Innymi słowy, że dany dokument cały czas potwierdza okoliczności wstępnie już zadeklarowane przez wykonawcę. Jeżeli w dniu złożenia oferty wykonawca oświadczył, że nie zalega z uiszczaniem podatków, to dokument przedłożony zamawiającemu z datą późniejszą, o ile nadal będzie potwierdzał

tę okoliczność (brak zaległości w uiszczaniu podatków), będzie prawidłowy.

Kiedy zamawiający poweźmie wątpliwości...

Jeżeli zamawiający poweźmie wątpliwości co do dokumentów wykonawcy, powinien wykorzystać przysługujące mu na podstawie przepisów PZP mechanizmy, aby je rozwiązać.

Jeżeli zatem z treści dokumentu wynika, że ochrona ubezpieczeniowa wykonawcy (którą deklarował na wstępie postępowania) powstała dopiero w toku trwania przetargu, to konieczne należy o to wykonawcę dopytać. Jeżeli okazałoby się, że rzeczywiście wykonawca zaczął spełniać taki warunek dopiero w toku trwania postępowania (a nie spełniał go na początku procedury), to będzie podlegał wykluczeniu. Stan faktyczny, zbliżony do opisanego powyżej, stanowił tło wyroku KIO z 20 kwietnia 2017 r. (sygn. akt KIO 707/17).

Kiedy wykonawca przedłoży zaświadczenie potwierdzające brak zaległości wobec urzędu skarbowego, ale zamawiający sam uzyska pewne informacje kwestionujące powyższe (nawet od konkurencyjnego wykonawcy), to powinien poprosić o bardziej aktualny dokument.

W każdym zatem przypadku zamawiający powinni wykazywać się daleko posuniętą ostrożnością, dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności zaistniałych w danym stanie faktycznym.

Podstawy prawne

- ▶ ustawa z 22 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 1020)
- ▶ ustawa z 24 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (j.t. Dz.U. z 2017 r. poz. 1579)
- ▶ rozporządzenie Ministra Rozwoju z 26 lipca 2016 r. w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy w postępowaniu o udzielenie zamówienia (Dz.U. z 2016 r. poz. 1126)